

Sygn. akt V KK 332/15

POSTANOWIENIE

Dnia 26 listopada 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jacek Sobczak

na posiedzeniu bez udziału stron (art. 535 § 3 k.p.k.)

po rozpoznaniu w dniu 26 listopada 2015 r.

sprawy **A. S. (S.)**

skazanego z art. 177 § 2 k.k. w zw. z art. 178 § 1 k.k. i inne

z powodu kasacji, wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Koninie

z dnia 13 kwietnia 2015 r., sygn. akt II Ka 75/15

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w Koninie

z dnia 16 grudnia 2014 r., sygn. akt VII K 939/13

p o s t a n o w i ł

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,**
- 2. obciążyć skazanego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Koninie z dnia 16 grudnia 2014 r., sygn. akt VII K 939/13, **A. S.** został skazany za czyny z art. 177 § 2 k.k. w zw. z art. 178 § 1 k.k. i art. 178a § 1 k.k., na łączną karę 3 lat pozbawienia wolności. Nadto, wyrokiem tym połączono orzeczone względem oskarżonego środki karne i wymierzono mu zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym w łącznym wymiarze 5 lat. Zaliczono oskarżonemu na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie a także zaliczono na poczet orzeczonego zakazu prowadzenia pojazdów

mechanicznych okres zatrzymania prawa jazdy. Rozstrzygnięto w przedmiocie kosztów sądowych.

Apelację od wyroku Sądu I instancji wywiódł, m. in. obrońca oskarżonego A.S.. Sąd Okręgowy w Koninie wyrokiem z dnia 13 kwietnia 2015 r., sygn. akt II Ka 75/15, utrzymał zaskarżone orzeczenie w mocy uznając, m. in. apelację obrońcy oskarżonego za oczywiście bezzasadną.

Kasację od tego wyroku złożył obrońca skazanego podnosząc w niej szereg zarzutów naruszenia prawa procesowego, w tym: art. 452 § 2 k.p.k. w zw. z art. 170 § 1 k.p.k. (a); art. 452 § 1 k.p.k. w zw. z art. 170 § 1 k.p.k. (b); art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 433 § 2 k.p.k. (c); art. 410 k.p.k. (d); art. 7 k.p.k. (e); art. 168 k.p.k. w zw. z art. 193 § 1 k.p.k. (f).

W konkluzji skarżący wniósł o uchylenie wyroku Sądu Okręgowego i utrzymanego nim w mocy wyroku Sądu Rejonowego oraz o przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Prokurator w sporządzonej odpowiedzi na kasację wniósł o oddalenie jej jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja obrońcy skazanego jest bezzasadna w stopniu oczywistym, dlatego podlegała oddaleniu w oparciu o przepis z art. 535 § 3 k.p.k.

Odnosząc się do zarzutów kasacji, zacząć należy od tego, że – wbrew temu, co pragnie dowieść skarżący, Sąd Okręgowy przeprowadził kontrolę orzeczenia Sądu I instancji zgodnie z kodeksowymi wymaganiami, w żadnym razie nie uchybiając przepisom art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k.

Treść uzasadnienia kasacji nie pozostawia złudzeń, co do tego, że skarżącemu chodzi w rzeczy samej do wywołanie przed Sądem Najwyższym ponownej kontroli *de facto* orzeczenia Sądu I instancji. W ten sposób miałyby nastąpić niejako „trzecioinstancyjna” kontrola w zakresie przeprowadzonej oceny dowodów i wysnutych ustaleń, które legły u podstaw skazania A. S. za zarzucane mu czyny. Nadto, zauważyć trzeba, że argumenty kasacji zostały w większości powielone z uprzednio wniesionej apelacji.

Podnieść należy, że tego typu praktyki po pierwsze godzą w wynikające z art. 523 k.p.k. podstawy wniesienia tego nadzwyczajnego środka zaskarżenia,

ponadto były już wielokrotnie omawiane i negowane w orzecznictwie Sądu Najwyższego.

Celem przypomnienia wskazać należy, że Sąd Okręgowy w toku kontroli instancyjnej orzeczenia Sądu I instancji dowiódł, iż orzeczenie Sądu *meriti* jest wolne od wad faktycznych i prawnych. Postępowanie w sprawie zostało przeprowadzone w sposób prawidłowy, w jego toku rozważono wszystkie okoliczności ujawnione w toku rozprawy, poczyniono właściwe ustalenia faktyczne, z których wyciągnięto słuszne wnioski, w sposób logiczny i rzeczowy uargumentowane.

Z uzasadnienia Sądu odwoławczego ponad wszelką wątpliwość wynika, że przedmiotem kontroli objęto także płaszczyznę ustaleń faktycznych, przez co w konsekwencji i właściwość przeprowadzonej oceny poszczególnych dowodów, w tym także - uznanej za pełnowartościowy dowód – kwestionowanej przez skarżącego opinii biegłego inż. S. B.

Sąd odwoławczy nie podzielił argumentu o zasadności powoływania w sprawie kolejnego biegłego na stwierdzenie okoliczności, których domagał się obrońca. Zdaniem tego Sądu opinia uzupełniająca (k. 927 i n., t. V) ww. powołanego biegłego udzielała odpowiedzi na okoliczności podnoszone przez obrońcę. Stanowisko Sądu II instancji przedstawione na str. 8-11 uzasadnienia jest w tej mierze przekonywujące i wystarczające. Skoro przyjęto, że w sprawie nie było w ogóle potrzeby powoływania kolejnego biegłego, bo opinia biegłego B. spełniała kryteria pełnej i rzetelnej, to tym samym nie było konieczności powoływania nowego biegłego w postępowaniu odwoławczym, co obecnie neguje skarżący. Nadto, jak wynika z protokołu rozprawy apelacyjnej z dnia 10 kwietnia 2015 r. (k. 1058 i n., t. VI), Sąd rozpoznał wniosek obrońcy w omawianym zakresie.

Kwestia przyczynienia się w jakikolwiek sposób przez pokrzywdzonego do wypadku została w sprawie wykluczona zebrany i prawidłowo ocenionym materiałem dowodowym (str. 6 i n. uzasadnienia Sądu Rejonowego). Dla tego kategorycznego ustalenia bez znaczenia pozostają podnoszone przez obrońcę argumenty.

Wobec powyższego, Sąd Najwyższy nie dopatrył się naruszenia przepisów zarzuconych w skardze skutkiem, czego należało **oddalić kasację** obrońcy skazanego, **uznając ją za oczywiście bezzasadną**.